

Relacja z VIII Memoriału Marka Piasty.

Wpisany przez bob666ek
Poniedziałek, 09 Sierpień 2010 14:48

VIII Memoriał Marka Piasty w Tarnowskich Górach odbył się w dniach 31 lipiec - 07 sierpień na dystansie 10 rundowym, tempem 90'+ 30" na ruch. Na starcie zawodów stawiło się 38 zawodników, w tym trzech z Hetmana: **R. Bawor**, **B. Górecki** i **B. Stachura**. Pojechaliśmy na turniej z myślą o sławie i zaszczytach, a bardziej przyziemnie by podwyższyć kategorię i sprawdzić się w partiach granych tempem klasycznym.

SOBOTA 31 LIPIEC - 1 RUNDA.

Buchowski A. 0, 5 - 0,5 **Stachura B.**

Tchórzewski K. 1 - 0 **Górecki B.**

Korzonek M. 1 - 0 **Bawor R.**

Dobra partia Błażeja, ja niestety przegrywam bardzo szybko, podobnie Bartosz.

2 RUNDA.

Stachura B. 1 - 0 Bartosz P.

Górecki B. 0 - 1 Kolasa Z.

Bawor R. 0 - 1 Kaczmarek A.

Relacja z VIII Memoriału Marka Piasty.

Wpisany przez bob666ek
Poniedziałek, 09 Sierpień 2010 14:48

Po dziwnym pojedynku swoją partię przegrywa Bartosz, ja po walce też przegrywam, natomiast Błażej spokojnie uzyskuje punkt.

NIEDZIELA 1 SIERPIEŃ - 3 RUNDA.

Ociepka T. 0,5 - 0,5 **Stachura B.**

Majchrzyk D. 0 - 1 **Górecki B.**

Globisz F. 0 - 1 **Bawor R.**

Bardziej bojowo nastawieni przystąpiliśmy do gry i bez problemów wygrywam partię, tak samo Bartosz. Błażej po spokojnej grze uzyskuje znowu dobry wynik z zawodnikiem teoretycznie dużo mocniejszym.

4 RUNDA.

Stachura B. 0,5 - 0,5 Michalski E.

Górecki B. 1 - 0 Klama A.

Bawor R. 0,5 - 0,5 Kolasa Z.

Podochoceni dobrymi wynikami z rundy poprzedniej ruszyliśmy do walki jeszcze z większym zapalem, Błażej uzyskuje remis z panem Michalskim (ELO 1906 !!!), ja mam też remis z Kolasą. Natomiast Bartosz zdobywa cały punkt w najdłuższej i najdziwniejszej partii tego dnia,

Relacja z VIII Memoriału Marka Piasty.

Wpisany przez bob666ek
Poniedziałek, 09 Sierpień 2010 14:48

grając bez hetmana pokazał że warto grać do końca. Jest dobrze.

PONIEDZIAŁEK 2 SIERPIEŃ - 5 RUNDA.

Niedbała T. 0 - 1 **Stachura B.**

Górecki B. 0, 5 - 0, 5 Bogacki H.

Bartosz P. 0 - 1 **Bawor R.**

Od dzisiaj tylko jedna runda dziennie, będąc dobrej myśli zaczynamy swoje pojedynki i zaskoczenie ogromne, mój przeciwnik mający II kat. szybko " podwala" skoczka i kilkanaście posunąć dalej hetmana. Bartosz po dobrej grze ma remis z Bogackim, a Błażej bez kłopotu ogrywa Niedbałę. Tego dnia ja i Bartosz zdobyliśmy IV kategorie [☺]
. Zaczęło się "interesować" Błażejem...

WTOREK 3 SIERIEŃ - 6 RUNDA.

Stachura B. 1 - 0 Noga J.

Bawor R. 0 - 1 NiedbałaT.

Jabłoński L. 0 - 1 **Górecki B.**

Błażej po wygraniu z Noga zdobywa od razu II kategorie (!!!), wszyscy o niego pytają, zapamiętałem rozmowę tych " lepszych" zawodników, że debiutanci nas leją [☺]
 itp., Bartosz znowu wygrywa, a ja mieszę w remisowej pozycji tracę węzeł i tym samym pół

Relacja z VIII Memoriału Marka Piasty.

Wpisany przez bob666ek

Poniedziałek, 09 Sierpień 2010 14:48

punktu.

ŚRODA 4 SIERPIEŃ - 7 RUNDA.

Szopka D. **1 - 0** Stachura B.

Górecki B. **0 - 1** Koziół A.

Zdónek J. **1 - 0** Bawor R.

Zimny prysznic dla Błażeja, grając na drugiej szachownicy z Szopką D. traci figurę już w debiucie i po 20 ruchach poddaje się, Bartosz przegrywa z Kozłem, ale pomimo tego zdobywa III kat., a ja znowu podstawiam wieżę, gorzej nie mogło już być...

CZWARTEK 5 SIEREŃ - 8 RUNDA.

Przed rundą tego dnia zorganizowano III Turniej Błyskawiczny, startowało 17 zawodników, ja i Błażej rezygnujemy, a specjalnie na blitza przyjechał **A. Żegota** z Hetmana. Grał każdy z każdym, wygrał Dariusz Szopka - 13, 5 pkt., Andrzej jest 7 z dorobkiem 9, 5 pkt., Bartosz zajmuje 15 miejsce, zdobywa tylko 4 pkt. Czekamy na rozpoczęcie rundy.

Koziół A. **1 - 0** Stachura B.

Klementys J. **0 - 1** Górecki B.

Bawor R. **0 - 1** Bogacki H.

Relacja z VIII Memoriału Marka Piasty.

Wpisany przez bob666ek

Poniedziałek, 09 Sierpień 2010 14:48

Fatalna podstawka Błażeja, mając remis traci wieżę, szkoda tej parti bardzo... Ja załamany dwoma poprzednimi podstawkami znowu nie mogę się skupić i tracę hetmana, masakra[☹], Bartosz trochę poprawia nam humor ogrywając Klementysa.

PIĄTEK 6 SIERPIEŃ - 9 RUNDA.

Stachura B. 1 - 0 Górecki B.

Kowalczyk J. **1 - 0** Bawor R.

Szkoda troszkę, że skojarzyło Błażeja z Bartoszem, ale chłopaki grali na serio bez żadnych myśli remisowych, ja wreszcie niczego nie podstawiam, i mimo że przegrywam to zadowolony jestem ze swojej gry.

SOBOTA 7 SIERPIEŃ - 10 RUNDA.

Stachura B. 0 - 1 Gola K.

Górecki B. 0 - 1 Noga J.

Bawor R. 1 - 0 Friedrich M.

Ostatnie nasze partie turniejowe, Błażej po kolejnej dobrej grze przegrywa w końcówce z Golą, Bartosz nie daje rady Nodze, a ja na koniec wreszcie wygrywam. Turniej wygrywa Rafał Małecki - 9 pkt., 13 miejsce zajął Błażej - 5, 5 pkt., 23 miejsce dla Bartosza - 4, 5 pkt., no i moja 32 lokata, tylko 3, 5 pkt.

PODSUMOWANIE.

Ogólnie to osiągnęliśmy cel, podnieśliśmy kategorie, zdobyliśmy trochę doświadczenia i zdaliśmy sobie sprawę ile nam jeszcze brakuje. Pozwolę sobie jako najstarszy z naszej trójki na krótką ocenę. Zacznę od Błażeja, grał wszystkie swoje partie skupiony, dobrze zna debiuty i rozumie pozycje, zawsze przy jego stoliku stali kibice i dużo dyskutowali o jego grze, wprowadził dużo zamieszania swoją grą i zaczęto się go trochę obawiać. Szkoda szczególnie parti 8, ale myślę że to go jeszcze bardziej zachęci do jeszcze lepszej gry. Bartosz uzyskał III kat. całkowicie zasłużenie, dużo ćwiczy w domu i daje to widoczne efekty. Zaimponował mi bardzo przed swoją 8 partią z Klementysem, w domu przeżywał jego partie i przygotował się dobrze na przeciwnika, mimo drobnych problemów poradził sobie ,tak samo jak w parti 4 z Klamą gdzie wygrał grając do końca. Na koniec zostawiłem ocenę siebie i brak mi słów, nie wykorzystana przewaga w trzech partiach, głupie podstawki i szybka gra to to co muszę poprawić. Brak koncentracji i wiedzy teoretycznej widać od razu na partiach długich, ale nie zniechęca mnie to, wrócę tam za rok i będzie lepiej. Chciałbym jeszcze podziękować szczególnie Panu **Zbigniewowi Góreckiemu**, który bezpiecznie dowoził nas na salę gry i zawsze stwarzał wesołą i miłą atmosferę wśród nas tak, że nie załamywały nas porażki.